

„Solidarność” ogłosiła pogotowie protestacyjne

8 września 2022

Związkowcy przedstawili władzom swoje postulaty mające na celu obniżenie cen energii. Zamierzają czekać na odpowiedź do połowy następnego miesiąca.

Grupa ocenia dotychczasową aktywność rządu na tym polu jako działania o charakterze doraźnym, które tak naprawdę napędzają inflację. Proponują inne rozwiązania. Póki co ogłosili stan pogotowia protestacyjnego na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, polegający na oflagowaniu zakładów i akcji informacyjnej.

Dominik Kolorz, prezes śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”, orzekł: „Wszystkie dotychczasowe działania rządowe, która teoretycznie mają spowodować, że ustabilizuje się inflacja, że ceny energii nie będą w takim oszalałym tempie rosły, jak rosną, są działaniami doraźnymi. Nie ma tutaj w naszej ocenie żadnych rozwiązań systemowych, które dawałyby stabilizację dla nas jako dla zwykłych ludzi, dla obywateli Śląska, Rzeczypospolitej, ale co jest też niezmiernie ważne, nie dają one też stabilizacji, a wręcz przeciwnie – dają olbrzymi niepokój wśród przedsiębiorstw funkcjonujących na Śląsku”.

Związkowcy przedstawili władzom swoje postulaty mające na celu obniżenie cen energii. Zamierzają czekać na odpowiedź do połowy następnego miesiąca, i do tego czasu kontynuować protest. Jeśli ich postulaty nie zostaną spełnione, odbędzie się akcja protestacyjna przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim w Katowicach, a później związkowa manifestacja w stolicy kraju.

Jedną z rzeczy, jakie się domagają, jest uchwalenie ustawy zawieszającej zobowiązanie giełdowe, to jest obowiązek sprzedaży energii elektrycznej przez giełdę. Uważają, iż czynność ta spowoduje spadek cen energii o połowę. Poza tym

chcą powołania specjalnej jednostki, jaka będzie mogła kupować energię i następnie sprzedawać ją przedsiębiorstwom i mieszkańcom.

Związek wysuwa żądanie do premiera Morawieckiego, by podczas najbliższego szczytu europejskiego domagał się zawieszenia systemu unijnego handlu emisjami (ETS). Dominik Kolorz twierdzi, że to zaowocowałoby spadkiem cen energii o ok. 280 zł za MWh. „Wierzę w to, że Mateusz Morawiecki ma dobrą wolę, ale chciałbym zobaczyć przedstawicieli polskiego rządu, którzy wreszcie walną pięścią w stół i powiedzą: zawieście ten system”.

Inny postulat związkowców nawiązuje do podpisanej przed dwoma laty umowy społecznej i dotyczy realizacji inwestycji w nowoczesne technologie energetyczne. „Powieм tylko tyle, że gdybyśmy w kraju mieli dzisiaj własną instalację zgazowania węgla, to nie czekalibyśmy z trwogą, co się będzie działo z Baltic Pipe, czy będzie on zapełniony, czy też nie, a mielibyśmy ponad 4 mld m sześć. własnego gazu, z własnego surowca”.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: Radio Maryja

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)